



POLSKA WSPÓLNOTA NARODOWA

ZARZĄD NACZELNY



ul. Hoża 25 m. 13, 00-521 Warszawa, telefon: 22 621 55 71, 22 629 36 06
www.pwn.waw.pl, e-mail: pwn@pwn.waw.pl
PKO BP SA Oddział 10 w Warszawie, nr 77 1020 1013 0000 0802 0118 8408

Warszawa, czerwiec 2016 rok

Polakom potrzebna jest świadomość rzeczywistej sytuacji Polski

Sytuacja ta staje się bardziej zrozumiała po ostatnich wyborach prezydenckich i parlamentarnych w 2015 roku oraz ich skutkach. Wzięło w nich udział około 50% uprawnionych do głosowania. Przy tak małej frekwencji wyborczej Prawo i Sprawiedliwość zdobyło całkowitą władzę ustawodawczą i wykonawczą głosami tylko 25% uprawnionych do głosowania w wyborze Prezydenta i głosami zaledwie 18% uprawnionych do głosowania w wyborze Sejmu i Senatu. Świadczy to o patologii systemu demokratycznego w Polsce, wprowadzonego 26 lat temu przy pomocy ekspertów zachodnich. System ten z wadliwą ordynacją wyborczą i pokrętnym przeliczaniem ilości otrzymanych głosów w wyborach na ilość uzyskanych mandatów w Sejmie jest zaprzeczeniem demokracji jako władzy ludu, władzy Narodu. Wszakże w demokracji decyduje większość, a o wyborze reprezentującej Naród władzy państwowej decyduje większość Narodu. Jakaż to demokracja, skoro licząca 18% mniejszość Narodu narzuciła władzę liczącej 82% większości Narodu. Nie jest to demokracja, w której władza reprezentuje większość Narodu. Jest to partiokracja, w której władza reprezentuje partię stanowiącą mniejszość Narodu.

Dlatego PiS przy pomocy hierarchii katolickiej i Radia Maryja mobilizowało do wyborów swoją mniejszość, swój elektorat, swoich zwolenników, nie nawołując do wyborów wszystkich wyborców. Podobnie czyniły inne partie biorące udział w wyborach. Jest to przejaw przemyślanego systemu zaniżania frekwencji wyborczej, bowiem wtedy przez zdyscyplinowany elektorat partia ma większe szanse wygrania wyborów. Można więc sądzić, że połowa wyborców głosujących to w sumie zdyscyplinowane elektoraty partii biorących udział w wyborach. Natomiast druga połowa wyborców niegłosujących to ludzie najczęściej uważający, że nie ma na kogo głosować, bo wszystkie zgłoszone do wyborów partie są złe i szkodzą Polsce.

Skuteczną radą na tę partiokratyczną patologię wyborczą jest uczynienie wyborów nie tylko prawem ale i obowiązkiem wszystkich uprawnionych do głosowania. Będzie to podniesienie znaczenia wyborów jako podstawy demokracji, jako aktu wyłaniania władzy przez większość. Jest to postulat programowy naszej partii – Polskiej Wspólnoty Narodowej. Towarzyszyć temu musi zmiana ordynacji wyborczej umożliwiającej uczestnictwo w wyborach innym partiom bardziej wyrażającym potrzeby ogółu Narodu. Wtedy spełniona będzie istota demokracji, w której wszyscy mają wyrażać swoją wolę a decydować ma większość.

Ale na obowiązkowe wybory i zmiany w ordynacji wyborczej rozbijające partiokrację i dopuszczające do władzy nowe siły nie zgadzają się ani PiS ani pozostałe partie parlamentarne i okołoparlamentarne. Uzasadniają to tym, że byłby to przymus ograniczający wolność

obywateli. W istocie chodzi o to, aby do władzy przy pomocy swoich elektoratów dochodziły tylko „swoje” partie, najlepiej PiS lub Platforma Obywatelska i im podobne.

Zdobycie przez PiS całkowitej władzy ustawodawczej i wykonawczej ułatwia Polakom zrozumienie sytuacji Polski i zachodzących w Polsce zmian. Odpowiada za nie bowiem tylko jedna partia.

Zmiany wprowadzane przez PiS nie objęły większości istotnych spraw dla Polski i Polaków. Widoczny jest brak programu odzyskiwania zrabowanych w prywatyzacji przez Zachód polskich przedsiębiorstw, brak programu odbudowy i rozbudowy zniszczonego w prywatyzacji przemysłu, brak programu odzyskiwania mediów zwłaszcza gazet zawłaszczonych przez zachodnie w przewadze niemieckie koncerny medialne propagujące antypolskie poglądy, brak programu ochrony lokatorów przed oszustami przywłaszczającymi bezprawnie budynki komunalne, brak programu likwidacji systemu prywatnych pożyczkodawców-oszustów przywłaszczających mieszkania ludzi nie mogących spłacić lichwiarskiego oprocentowania udzielanych im pożyczek, brak programu komunalnego i własnościowego budownictwa mieszkaniowego, brak programu likwidacji narkotyków i dopalaczy degenerujących młode pokolenie Polaków. Stanowi to w sumie brak programu likwidacji bezrobocia, bezdomności, emigracji oraz demoralizacji, ogłupiania i wynaradawiania Polaków. Nie dokonuje się podwyżki płac, rent i emerytur szczególnie tych najniższych. Utrzymuje się celowo stworzone warunki, aby Polacy w Polsce więcej pracowali a mniej zarabiali od ludzi na Zachodzie. W ten zamierzony sposób zwiększa się w Polsce obszar dotkliwej biedy, zmusza się Polaków do opuszczania Polski, rozbija się rodziny i zmniejsza przyrost naturalny. Do wyludnionej Polski ułatwia się przenikanie obcokrajowców – islamistów i Ukraińców w większości o banderowskich, czyli antypolskich poglądach. Osiedliło się ich w Polsce i otrzymało pracę ponad 1 milion. Stanowią Państwo w Państwie, planują zorganizowanie własnych związków zawodowych, przenikają do polskich władz, pomagają PiS w nastawianiu Polaków przeciw Rosji.

Zasadniczą zmianą wprowadzoną przez PiS jest próba zawłaszczenia trzeciej władzy – władzy sądowniczej przy pomocy zdominowania Trybunału Konstytucyjnego pisowskimi sędziami. Świadczy to o niekompetencji prawnej ale też o złej woli politycznej partyjnych dygnitarzy PiS stojących na czele władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej. W sporze PIS - TK rację ma TK. Tylko on orzeka o zgodności z Konstytucją działań władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej. Brak zgodności zobowiązuje władze ustawodawczą i wykonawczą do zmiany swoich działań na zgodne z Konstytucją.

Zapewnienie niezależności, obiektywizmu i sprawności TK wymaga innego sposobu wysuwania kandydatów na jego członków. Nie mogą tego robić partie, czyniąc z TK arenę walk partyjnych. Kandydatów na członków TK ma wysuwać Sąd Najwyższy i inne instytucje władzy sądowniczej spośród bezpartyjnych sędziów-konstytucjonalistów. Takich obiektywnych i kompetentnych kandydatów będzie wybierać Sejm na członków TK niezależnych od Prezydenta, Parlamentu i Rządu. Tak musi być, jeśli chcemy mieć prawidłowy podział władzy na władzę ustawodawczą, władzę wykonawczą i władzę sądowniczą. Do takiej zmiany PIS nie doprowadzi. Taka zmiana jest elementem programu Polskiej Wspólnoty Narodowej.

Zmianą wprowadzoną przez PIS jest masowe wymienianie ludzi na wszelkich możliwych stanowiskach rządowych i pozarządowych. Zasadą jest wymiana ludzi nie na lepszych a na swoich, nie na lepszych fachowców a na lepszych pisowców. Absurdalnym i szkodliwym tego przykładem była zmiana kierownictwa Stadniny Koni w Janowie Podlaskim. Jest to groźna dla Państwa i Narodu zasada pogarszająca pracę wielu instytucji. Ale zasada ta

jest dobra dla partii PIS, utrwalającej swoją władzę. Bowiem ludzie otrzymujący bardzo dobrze płatne stanowiska oraz ich rodziny mają obowiązek powiększenia elektoratu partyjnego i głosowania w przyszłych wyborach na PIS jako swego dobroczyńcę, choćby nawet ta partia była szkodliwa dla Polski. Na tym właśnie polega partiokracja, która nie dobro Narodu i Państwa a dobro partii ma na uwadze.

Zmianą wprowadzoną przez PIS jest przyznanie rodzinie 500 zł miesięcznie na drugie i kolejne dzieci od urodzenia do 18. roku życia. Wiąże się to z potrzebą poprawy nierzadko bardzo złych warunków życiowych dzieci, potrzebą zwiększenia liczby rodzących się dzieci, potrzebą wyeliminowania zabijania dzieci nienarodzonych. Aby to osiągnąć, nie wystarczy poprawić sytuację materialną rodzin. Nie wystarczy też wprowadzić całkowity zakaz zabijania dzieci nienarodzonych, słusznie zrównujący prawo do życia dzieci nienarodzonych i narodzonych. Konieczne jest także podniesienie w Narodzie poziomu wiedzy o istocie życia człowieka i jego początku w łonie matki oraz podniesienie poziomu moralności uznającej i chroniącej życie jako wartość najwyższą. Przywołać należy staropolskie określenie, że kobieta w ciąży to kobieta w błogosławionym stanie, to godna szacunku i pomocy nosicielka nowego życia. To czcigodne macierzyństwo kobiety musi być zawsze wspierane przez godne szacunku ojcostwo mężczyzny. Dlatego przemoc domowa męża wobec żony i dzieci, dlatego kalające wartość macierzyństwa zgwałcenie kobiety musi być karane z całą bezwzględnością. Potrzebna jest powszechna świadomość obowiązywania zasady równego traktowania dziecka nienarodzonego i narodzonego mającego równe prawo do życia. Zatem dziecko od poczęcia w łonie matki w każdym stadium życia należy chronić i pomagać mu w rozwoju. Dlatego Polska Wspólnota Narodowa w swoim programie postuluje, aby rodzina już na nieurodzone dziecko od poczęcia mogła liczyć na pomoc moralną, medyczną i materialną, a na urodzone dziecko do 18. roku życia otrzymywała 1000 zł miesięcznie. Wszystko to razem – pomoc i kara, wiedza i moralność – ma szansę wyeliminowania zabijania dzieci nienarodzonych, rujnującego zdrowie kobiety dopuszczającej się tej zbrodni dzieciobójstwa na własnym dziecku.

Pomocne są w tym względzie wszystkie religie obecne w Polsce z chrześcijaństwem na czele – z katolicyzmem, prawosławiem i protestantyzmem w jego różnych odmianach. Uznają one bowiem życie za wartość najwyższą oraz wyznają przykazanie Boskie „Nie zabijaj”. Pomocny jest również konstruktywny ateizm uznający także życie za wartość najwyższą i świecką normę moralną „Nie zabijaj”. Dzieci są przyszłością Narodu.

Zmianą wprowadzoną przez PiS jest program ochrony polskiej ziemi jako podstawowego dobra Narodu i Państwa Polskiego zapewniającego wyżywienie. Niekonsekwentną w tym względzie regulację ustawową PiS należy porównać z konsekwentnym programem Polskiej Wspólnoty Narodowej. Otóż ziemia rolna w Polsce ma być przede wszystkim dziedziczną własnością polskich rolników posiadających obywatelstwo polskie. Może być dodatkowo na zasadzie uzupełnienia własnością państwową zorganizowaną w produkcyjne gospodarstwa rolne. Ziemia rolna nie może być własnością Kościołów i związków wyznaniowych, które są powołane do krzewienia wiary w Boga i moralności, a nie do zajmowania się produkcją rolną. Ziemia rolna nie może być własnością obcokrajowców. Należy więc przeprowadzić przymusowy wykup przez Państwo polskiej ziemi rolnej z rąk obcokrajowców w większości Niemców, którzy najczęściej nabyli ją nielegalnie po zaniżonych cenach. Zabronione być musi wprowadzanie genetycznie modyfikowanych nasion, roślin i żywności. Zabroniona będzie przemysłowa hodowla zwierząt powodująca ich cierpienie i choroby szkodzące ludziom. Hodowla ma być oparta o wolny wybieg i karmienie naturalną zdrową paszą bez substancji sztucznie i szkodliwie pobudzających wzrost zwierząt.

Zmianą najistotniejszą wprowadzoną przez PiS jest mniejsze akcentowanie powiązań z Niemcami i Unią Europejską, większe akcentowanie powiązań z USA i NATO oraz nasilenie propagandowej agresji wobec Rosji uważanej za największego wroga najbardziej zagrażającego Polsce i Światu. Towarzyszy temu podniesiona do rangi ustawy akcja usuwania pomników żołnierzy radzieckich wyzwalających Polskę spod ludobójczej okupacji niemieckiej i ponoszących przy tym wielkie ofiary. Nagonce na Rosję towarzyszy rozpoczęcie budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Radzikowie wbrew protestom tamtejszych mieszkańców oraz służalcze dopominanie się pisowskiej władzy o założenie w Polsce wielkiej wojskowej bazy USA i NATO skierowanej przeciwko Rosji. W tym względzie widzimy zdumiewającą jedność pisowskiej władzy i całej antypisowskiej opozycji tak bardzo atakującej władzę we wszystkich innych sprawach. Zatem istotą wspólnego stanowiska władzy i opozycji jest umacnianie Polski w roli narzędzia USA skierowanego przeciwko rzekomo zagrażającej Światu Rosji. Ale Rosja nikomu nie zagraża, bowiem nie dąży do panowania nad Światem oraz uznaje i popiera porządek światowy oparty o istnienie różnorodnych suwerennych Państw narodowych. Zagrożeniem dla wielobiegunowego ładu światowego jest USA ze swoim agresywnym NATO. W dążeniu do swojego jednobiegunowego panowania nad Światem, w dążeniu do zdominowania Rosji lub jej zniszczenia – USA swoją zaborczą, antynarodową, globalistyczną polityką wzniesła przewroty, rewolty i wojny, zbliża się swoimi bazami wojskowymi coraz bardziej do granic Rosji, opanowuje i niszczy Państwa narodowe. To USA spowodowało zalewanie Europy migrantami i uchodźcami z niszczonych przez siebie Państw afrykańskich i azjatyckich – z Libii, Iraku, Afganistanu, Syrii i innych. Pod pozorem migracji i uchodźstwa jest to w istocie zorganizowana i finansowana inwazja islamu na Europę w celu jej islamizacji. Wśród obcych i wrogich Europejczykom przybyszów jest wielu przeszkolonych islamskich terrorystów, którzy już teraz niszczą zbrojnie narodowe Państwa Europy. Dodatkowym zagrożeniem dla Europejczyków jest popierane przez PiS wejście antyeuropejskiej, islamskiej Turcji do UE.

Jeśli Kraje Europy chcą zachować swoją narodową i europejską tożsamość, swoją europejską cywilizację, swoje chrześcijańskie wartości, muszą zabronić osiedlania się obcych i wrogich Europejczykom migrantów i uchodźców z Krajów Afryki i Azji. Muszą natomiast pomóc tym Krajom w osiągnięciu trwałego pokoju i rozwoju, aby zatrzymać ich mieszkańców we własnych Ojczyznach.

Zalewający Europę obcy i agresywny islam może przyspieszyć przewidywany rozpad UE. Wtedy PiS dążyć będzie do realizacji dawnej niemieckiej geopolitycznej koncepcji Międzymorza podporządkowanego USA i skierowanego przeciw Rosji. W jego skład mają wejść Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Ukraina, Mołdawia, Rumunia, Bułgaria, Macedonia, Serbia, Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Słowenia, Węgry, Czechy, Słowacja. Bardzo ważną rolę odgrywa w tej koncepcji Ukraina. Dlatego pisowska władza i antypisowska opozycja popierają na wskroś antypolską banderowsko-oligarchiczną władzę Ukrainy w jej antyrosyjskiej i prozachodniej działalności. Jest to pisowska zasada wiązania się nawet z wrogiem, byleby był antyrosyjski.

W sytuacji szkalowania Rosji, odmawiania jej wyzwoleniczych zasług w II wojnie światowej, Polska Wspólnota Narodowa, Polski Komitet Słowiański, Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej zwracają się z apelem do wszystkich o uszanowanie pomników żołnierzy radzieckich i polskich wyzwalających Polskę z grożącej nam zagładą okupacji nazistowskich Niemiec. Zobowiązuje nas do tego Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji, sporządzona

w Krakowie dnia 22 lutego 1994 roku. Zobowiązuje nas do tego zwykła ludzka przyzwoitość. Bierzmy przykład z Czech, Słowacji, Bułgarii, Krajów byłej Jugosławii oraz Austrii i Niemiec, gdzie pomniki żołnierzy radzieckich są otaczane należnym szacunkiem, a ich obecność w przestrzeni publicznej jest usankcjonowana prawnie. Pamiętajmy, że wkład żołnierzy radzieckich w rozgromienie zagrażającej całemu Światu nazistowskiej Rzeszy Niemieckiej wyniósł 75% wobec 25% wkładu żołnierzy wszystkich Państw zachodnich walczących z Niemcami w II wojnie światowej. Pamiętajmy, że straty Związku Radzieckiego w ludziach wyniosły 27 milionów poległych i pomordowanych, a straty Polski – ponad 6 milionów. W tym gigantycznym wojennym zmaganiu żołnierzy radzieckich pomagali żołnierze polscy, żołnierze wszystkich Narodów Słowiańskich najbardziej mordowanych przez nazistowskie Niemcy.

Mając w pamięci tragiczne losy Polski – począwszy od przedrozbiorowych czasów zalewania naszego Kraju obcymi wojskami - Polska Wspólnota Narodowa, Polski Komitet Słowiański, Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej są przeciwne budowaniu w Polsce amerykańskiej tarczy antyrakietowej, są przeciwne wszelkiej obecności w Polsce obcych wojsk USA i NATO. Mogą one spowodować na nasz Kraj kolejną tragedię. Wojska te mają być podporządkowane tylko władzom amerykańskim z wyłączeniem władz polskich. Stanowią one zagrożenie dla Polski, bowiem nie mają charakteru obronnego lecz agresywny, nie służą polskim interesom lecz interesom amerykańskim, nie służą pokojowi i bezpieczeństwu europejskiemu lecz są zarzewiem europejskich i światowych konfliktów politycznych i zbrojnych. Bierzmy przykład z Czech, które nie dopuściły do budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej i są przeciwne obecności wojsk USA i NATO.

Mając na uwadze zasadę, że Polacy powinni służyć tylko Polsce, apelujemy do polskich władz ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, do władz samorządowych, do partii politycznych, stowarzyszeń społecznych i związków zawodowych, do mediów, do Kościołów i związków wyznaniowych, do wszystkich obywateli polskich, do Polonii we wszystkich Krajach o przeciwstawienie się obecności w Polsce wojsk USA i NATO. Apelujemy o poparcie propozycji wyjścia Polski z NATO. Wzmocni to naszą suwerenność i bezpieczeństwo, stworzy warunki wolnej współpracy z Państwami o różnych orientacjach ustrojowych i politycznych. Da nam to możliwość podjęcia najkorzystniejszej dla Polski współpracy z Rosją i wszystkimi Państwami Słowiańskimi. Da nam to możliwość współpracy z Państwami Europy Zachodniej i USA na zasadach suwerennych, bez obecnie istniejącego uzależnienia i wyzyskiwania Polski. Taka rola prawdziwie niezależnej i suwerennej Polski byłaby rolą łączącą a nie dzielącą Państwa Europy.

Dla dobra Polski niechaj podzieleni i skłóceni Polacy zjednoczą się we wspólnotę narodową w dziele uwolnienia Polski od NATO i uczynienia z naszego wspaniałego Kraju Państwa prawdziwie suwerennego i rozwojowego oraz przyjaznego dla wszystkich Polaków, dla wszystkich polskich obywateli. Polaków niezależnie od różnicy poglądów powinna łączyć służba wyłącznie Polsce, powinien łączyć polski patriotyzm, szczerą miłość do Polski jako wspólnej nam wszystkim Matki-Ojczyzny!

Polska Wspólnota Narodowa
Polski Komitet Słowiański
Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej
Przewodniczący Bolesław Tejkowski